

CZWARTEK

30 KWIETNIA 2015

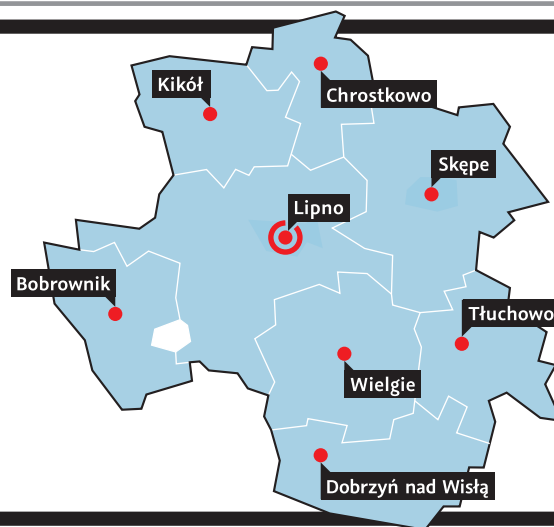
nakład: 4000 egz.
ISSN: 1689-8664

1,79 zł

w tym 5% VAT

nr 17/2015 (321)

CLI



TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

Urzednicy na wylocie?

CHROSTKOWO ➤ Czarne chmury zbierają się nad urzędem gminy. Sekretarz Dariusz Zalewski i inspektor ds. zamówień publicznych Roland Jankowski mogą stracić pracę po tym, jak zlecony przez wójta Mariusza Lorenca audyt wykazał nieprawidłowości

Nowy wójt Chrostkowa zlecił przeprowadzenie audytu wewnętrznego w urzędzie. To popularna ostatnio praktyka wśród „świeżych” samorządowców. Nie chcą odpowiadać za ewentualne błędy poprzedników czy wpaść na przysłowiową minę. Stąd kontrole.

Ta w chrostkowskim urzędzie wykazała nieprawidłowości i ktoś może zapłacić za to posadę. Wszystko wskazuje na to, że padło na sekretarza urzędu Dariusza Zalewskiego. – Faktycznie, nie wykluczam zmiany na tym stanowisku, ale w tej chwili nie chcę również niczego przesądzać. Sekretarz wykorzystuje właśnie zaległy urlop wypoczynkowy. Gdy wróci do pracy oraz gdy zweryfikujemy informacje od audytora, zdecydujemy, co robić dalej – mówi wójt gminy Chrostkowo Mariusz Lorenc.

Dariusz Zalewski informuje: – Na urlopie będę przebywał do końca maja. Za miesiąc wszystko powinno się wyjaśnić. W tej chwili to wszystko, co mogę powiedzieć.

Na urlopie przebywa również Roland Jankowski, inspektor ds. pozyskiwania funduszy europejskich, spraw inwestycyjnych i zamówień publicznych w Urzędzie Gminy Chrostkowo. Prawdopodobnie i on pożegna się z posadą.

Włodarz nie chce na razie ujawniać szczegółów kontroli w urzędzie, jak twierdzi – dla dobra śledztwa. Raport audytora został zabezpieczony przez policję i sprawa jest badana. Potem zostanie przedstawiony organom kontrolnym, czyli Regionalnej Izbie Obrachunkowej oraz Najwyższej Izbie Kontroli.

– Nieprawidłowości dotyczyły zamówień publicznych, przetargów, dokumentacji – to jeśli chodzi o pana Jankowskiego. Co do organizacji pracy urzędu, audytor największe zastrzeżenia ma do czasu pracy, urlopów, regulaminu urzędu. Generalnie jest tego sporo – dodaje Lorenc.

Policja przekazała raport z audytu do prokuratury. – Jest to dokument liczący 150 stron i opisujący sytuację w urzędzie.

Po zapoznaniu się z nim śledczy podejmą decyzję, co dalej – wyjaśnia Anna Kozłowska z Komendy Powiatowej Policji w Lipnie.

– Prowadzone jest postępowanie wyjaśniające. Prokurator prowadzący sprawę po szczegółowej analizie dokumentów postanowi czy wszczęte zostanie śledztwo, czy też sprawę oddalimy. Więcej powinniśmy wiedzieć w połowie maja – mówi szefowa lipnowskiej prokuratury Alicja Cichosz.

Do sprawy wrócimy.

(ak)

Gmina Lipno

Prestizżowa nominacja

Szefowa Gminnej Biblioteki Publicznej w Radomicach została kujawsko-pomorskim bibliotekarzem roku i kandydatką w konkursie Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich na ogólnopolskiego „Bibliotekarza roku 2014”. Do 14 maja możemy ją wesprzeć naszymi głosami.

13 kwietnia rozpoczął się drugi etap ogólnopolskiego konkursu „Bibliotekarz Roku 2014”. Tym razem po raz pierwszy od początku istnienia rywalizacji wszystkie okręgi Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich dokonały wyboru wojewódzkich bibliotekarzy roku 2014 i do ostatniego etapu zgłosiły komplet 16 finalistów. Przeważają wśród nich przedstawiciele bibliotek publicznych (14 osób). Pozostali reprezentują biblioteki: naukową (1 osoba) i pedagogiczną (1 osoba). Kandydaci mają różny bagaż doświadczeń, osiągnięć i staż pracy (od 5 do 40 lat). Wszy-

scy unowocześniają swoje książki, poszerzają oferty, uczestniczą w programach pomocowych i akcjach czytelniczych.

Naszą reprezentantką jest Danuta Swarczewicz, szefowa Gminnej Biblioteki Publicznej w Radomicach w gminie Lipno i wojewódzki bibliotekarz roku 2014.

– Kujawsko-Pomorskie Struktury Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich wytypowały mnie na swojego Bibliotekarza Roku 2014 – mówi Danuta Swarczewicz.

dokończenie na str. 3

W tym numerze:

CHROSTKOWO

Fotografia to moje życie

O swojej pasji opowiada
Ewelina Jaszewska z Makówka

➤ str. 4

REKLAMA

**SPRZEDAŻ PALIW
HURTOWA I DETALICZNA**

ELJAR

Lubin 88, 87-620 Kikół

OFERUJEMY:

- olej napędowy
- olej opałowy

TRANSPORT GRATIS

kom. 519 168 700

BIURO: tel. 54 289 40 16

JAKOŚĆ PALIW GWARANTOWANA

REKLAMA

REKLAMA

SKORZYSTAJ Z WIOSENNYCH OKAZJI

RATY 0%

Oferta rat 0% obejmuje wszystkie dostępne modele z serii LC

Promocja ważna do 15.06.2015 r. lub do wyczerpania zapasów.

SPRAWDŹ RÓWNIEŻ INNE PROMOCJE

AUTORYZOWANY DILER ORAZ SERWIS

LIPNO, ul. 3-maja 23, tel.: 663 190 004

Husqvarna

REKLAMA

Pinguin Foods Sp. z o.o. w Warszawie

Zakład w Lipnie

ul. Wojska Polskiego 12

87-600 Lipno

Tel. 54 287 22 26

zatrudni pracowników o następujących kwalifikacjach zawodowych:

LABORANT

Miejsce pracy: Lipno

Opis stanowiska:

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za ocenę jakościową surowca, półfabrykatów i wyrobów gotowych.

Wymagania:

Od Kandydatek/Kandydatów oczekujemy:

- Wykształcenia co najmniej średniego lub wyższego w kierunku chemia spożywcza, technologia żywności, szczególnie przetwórstwo owoców i warzyw - zamrażalnictwo,
- Doświadczenia zawodowego preferowane na podobnym stanowisku pracy,
- Znajomość obsługi komputera,
- Zaangażowania i motywacji do pracy,
- Dokładności i precyzji w działaniu,
- Gotowości do pracy zmianowej,

Dokumenty należy składać osobiście w sekretariacie firmy w godz.: 8:00- 15:00 lub na adres e-mail: danuta.koszczka@pinguinfoods.com

Sekretarz bez konkursu

SKĘPE ▶ Od 1 kwietnia sekretarzem miasta i gminy jest Zbigniew Małkiewicz, choć nie było konkursu na to stanowisko. Jego poprzednik Józef Sobociński otrzymał wypowiedzenie



Zbigniew Małkiewicz ma usprawnić funkcjonowanie ratusza

Do końca czerwca gmina Skępe wypłacać będzie pensje dwóm sekretarzom. Józefowi Sobocińskiemu przysługuje trzymiesięczne wypowiedzenie z dotychczas zajmowanego stanowiska i stosowne wynagrodzenie. Sęk w tym, że Sobociński nie musi już obowiązków sekretarza wykonywać. Dostał od burmistrza inne zadania (w dziale podatków ratusza), a sekretarzem już 1 kwietnia został Zbigniew Małkiewicz. Bez konkursu.

– Konkursu nie było, bo

byłem pracownikiem urzędu i otrzymałem awans – wyjaśnia sekretarz Zbigniew Małkiewicz. – Przyjęcie go nie było dla mnie proste, po przemysłowych wybrałem jednak mniejsze zło. Gdybym ja nie zdecydował się, byłby rozpisany konkurs i przyszedłaby osoba z zewnątrz. Pan Sobociński został przesunięty decyzją burmistrza na nowe stanowisko, ale teraz jest w okresie wypowiedzenia i otrzymuje dotychczasowe wynagrodzenie. Po tym okresie proponowano mu dalsze pełnienie funkcji (w dziale podatków – przyp. red.), ale ma jeszcze czas na podjęcie decyzji, czy propozycję przyjmie.

A natychmiastowe zmiany na stanowisku sekretarza mają usprawnić funkcjonowanie urzędu. I to już, zdaniem Małkiewicza, w 90 procentach się udało. Burmistrz Wojciechowski zrezygnował z zatrudniania swojego zastępcy, a do reprezentowania go został upoważniony sekretarz. W czasie nieobecności wójtka może podejmować

wszelkie decyzje administracyjne. Utworzone zostało też nowe stanowisko ds. kadr – do tej pory zajmował się tym sekretarz Sobociński. W ratuszu przeprowadzono już przesunięcia pracowników, dokonano nowego podziału obowiązków, nikt nie stracił pracy i nikt nie został zatrudniony. Zbigniew Małkiewicz wykonywać ma w dalszym ciągu 70 proc. swoich dotychczasowych obowiązków. A zajmował się sprawami wojskowości, obronności, zarządzaniem kryzysowym i ochroną informacji niejawnych.

– Teraz zapoznaję się ze stanowiskiem i nowymi obowiązkami – mówi Małkiewicz. – Podobnie jest w przypadku innych pracowników. I to jest te 10 procent pozostałe do wykonania w kwestii usprawnienia działania ratusza.

Zbigniew Małkiewicz posiada wykształcenie wyższe administracyjne. Pracuje w samorządzie od 33 lat. Zna słabe i mocne punkty urzędu. Za tydzień opublikujemy rozmowę z nowym sekretarzem miasta i gminy Skępe.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Lipno

Rodziny w centrum zainteresowania

Ratusz wydaje już lokalne karty dużej rodziny oraz karty seniora uprawniające do zniżek. Wnioski można składać w sekretariacie urzędu miejskiego na Placu Dekerta 8.

Do rąk mieszkańców po 65 roku życia trafiają już karty seniora, a do rodzin z co najmniej trojgiem dzieci karty dużej rodziny. Dokumenty te są niezależne od kart ogólnopolskich, można więc korzystać z obu. – Mieszkańcy Lipna mogą wciąż

składać wnioski o wydanie kart w sekretariacie urzędu miejskiego – mówi sekretarz miasta Renata Gołębiewska.

Warto skorzystać z przywilejów i ulg w jednostkach miejskich (MOSiR, MCK), punktach gastronomicznych, fryzjerskich,

weterynaryjnych, internetowych, biurze rachunkowym, punkcie przedszkolnym, sklepach. Kolejni przedsiębiorcy mogą zgłaszać chęć uczestnictwa w tej akcji.

Lidia Jagielska

REKLAMA

**BIURO DORADZTWA I POŚREDNICTWA
W DOCHODZENIU ODSZKODOWAŃ PO WYPADKACH**

Tomasz Przybyszewski, 87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20, e-mail: biurotp@op.pl

DORADZTWO BEZPŁATNE!

PŁATNOŚĆ WYŁĄCZNIE PO UZYSKANIU ODSZKODOWANIA

POTRZEBUJESZ PROFESJONALNEJ POMOCY? DZWOŃ! tel. 608 380 227



Chrostkowo

Komputery od agencji

Szkoły w Stalmierzu i Nowej Wsi otrzymały w piątek sprzęt informatyczny od Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.



Dyrektor Gross w piątek przekazał komputery dyrektorkom szkół

Sprzęt posiada niezbędne oprogramowanie, może być pomocny w prowadzeniu zajęć informatycznych, a także w poszerzaniu wiedzy przez uczniów. Do placówek trafiło osiem komputerów.

– Dobrze zorganizowany, funkcjonalny, przystający do współczesnych wyzwań i potrzeb systemu edukacji stanowi jeden z najistotniejszych czynników warunkujących rozwój każdego regionu. Szczególnie istotne jest przy tym, aby system ten był mocno powiązany z aktualnymi uwarunkowaniami rynku pracy, zakorzeniony w lokalnej społeczności. Absolwenci szkół rolniczych, z racji wyuczonego zawodu, poszukiwać będą zatrudnienia na wsi. Agencja wspiera aktywizację tych terenów, by wieś stała się atrakcyjnym miejscem do życia, pracy i prowadzenia biznesu – mówi Andrzej Gross, prezes ARiMR.

Prezes Gross podkreślił również, że to właśnie młodzi są przyszłością wsi. Polska w tym zakresie ma się czym szczycić. W naszym kraju jest najwięcej młodych rolników spośród

wszystkich państw Unii Europejskiej.

Do szkół podstawowych w gminie Chrostkowo w większości uczęszczają dzieci mieszkańców terenów wiejskich. Nauczyciele podkreślali, że dynamiczny rozwój sieci informatycznych umożliwia dostęp do nieograniczonych ilości informacji, co ma istotne znaczenie, zwłaszcza dla użytkowników, oddalonych od tradycyjnych źródeł ich pozyskiwania. Zbliżony poziom komputeryzacji szkół na wsi i w mieście, przy jednoczesnym statystycznie łatwiejszym dostępie do komputerów dla uczniów na wsi (w szkołach podstawowych: 7 uczniów na komputer na wsi wobec 14 w mieście, a w gimnazjach odpowiednio 9 i 12) jest istotnym czynnikiem wyrównywania szans edukacyjnych.

Kolejny sprzęt od ARiMR trafi do placówek w różnych regionach Polski, tak jak miało to miejsce już w poprzednich latach.

Maria Sikorska
fot. nadesłane

**TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO**



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
tel. (56) 68 22 680
e-mail: redakcja@wpr.info.pl
Redaktor Naczelny:
Adrianna Błaszczewicz
Dział reklamy:
tel. (56) 68 22 680
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Ogłoszenia drobne:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Dworcowa 4
tel. (56) 68 22 680
Wydawca:
Wydawnictwo
Promocji Regionu Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
Druk:
EDYTOR Sp. z o.o.
10-364 Olsztyn, ul. Tracka 10

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.



KIKÓŁ ➤ 60-lecie OSP w Grodzie

W sobotę jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Grodzie obchodziła 60. urodziny. Uroczystości zainaugurowała msza św. w kościele pw. św. Piotra i Pawła, celebrowana przez ks. Marka Mrówczyńskiego. Podczas apelu przed świetlicą wiejską, gdzie prezes Zdzisław Kopczyński przedstawił rys historyczny jednostki, wręczono odznaczenia „Za wysługę lat”. Otrzymali je: Henryk Lewandowski (60 lat w służbie), Józef Bonowicz i Kazimierz Czerwiński (55 lat), Zdzisław Kopczyński (45 lat), Andrzej Rzymkowski, Józef Grabowski i Grzegorz Kośmider (40 lat), Grzegorz Lewandowski (35 lat), Lech Głowiński (30 lat), Mirosław Fabiszewski, Dariusz Grządzielewski i Kazimierz Olkowski (25 lat), Andrzej Bonowicz, Tomasz Kopczyński i Janusz Łukasiewicz (20 lat), Jarosław Grabowski i Paweł Bieńkowski (15 lat) oraz Adam Wiczyński (5 lat).

fot. nadesłane

Radni podejmą ważne decyzje

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ➤ 29 kwietnia radni miejscy zdecydowali m.in. o lokalizacji elektrowni wiatrowych

Już po zamknięciu wydania CLI w Dobrzyniu nad Wisłą odbyła się kolejna sesja rady miasta. W porządku obrad znalazł się punkt wzbudzający od miesięcy kontrowersje. Chodzi o przystąpienie do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Ma się w nim znaleźć możliwość posadowienia w gminie kolejnych elektrowni wiatrowych. Batalia o pięć nowych wiatraków toczy się od dłuższego czasu. Inwestorem jest firma Enerco. Jeśli elektrownie zostaną pobudowane, zarobią rolnicy, na działkach których staną. Finansowo zyska też gmina. Są jednak mieszkańcy, którzy protestują.

Ważny moment

Na środowej sesji radni mieli zdecydować czy kolejne wiatraki będą mogły powstać w gminie, czy jednak wysłuchane zostaną protesty mieszkańców. Głosowanie może, ale nie musi być decydującym momentem.

– Jeżeli radni zagłosują za wprowadzeniem zmian do planu zagospodarowania przestrzennego i tym samym opowiedzą się za bu-

dową wiatraków, prowadzone będą dalsze prace w tym kierunku. Sprawa nie będzie jednak nadal przesądzona, bo inwestycję mogą zablokować mieszkańcy. Jeśli natomiast radni uchwałę odrzucą, wówczas temat zostanie oddalony, ale nie definitywnie zakończony, bo inwestor ma prawo odwołać się od takiej decyzji. Poczekajmy na wynik głosowania. Ja mogę powiedzieć tylko, że swojego zdania nie zmieniam. Czy wiatraki powstaną czy nie, gmina będzie dalej funkcjonowała – mówił przed sesją burmistrz Dobrzynia nad Wisłą Jacek Waśko.

Chcą wyjść z ZIT-u

Bardzo ważny dla przyszłości miasta i gminy jest też ostatni punkt sesji. Radni pochylą się nad odstąpieniem od porozumienia w sprawie współpracy w ramach wrocławskiego ZIT-u. To Zintegrowane Inwestycje Terytorialne, w ramach których do wzięcia są miliony z Unii Europejskiej. Jeszcze poprzednia władza zdecydowała, że Dobrzyń będzie sięgał po unijne pieniądze i w ramach Specjalnego Obszaru Społeczno-Gospodarczego Powiatu Lipnowskiego, i włą-

śnie ZIT-u (tu chodziło o inwestycje związane z położeniem nad Wisłą). Tak samo zrobiły Bobrowniki. Ale w Dobrzyniu pojawiły się poważne wątpliwości, czy był to dobry krok, stąd temat pojawił się na sesji.

– Generalnie jest kilka przyczyn, dla których chcemy wyjść z obszaru wrocławskiego i dołączyć do lipnowskiego. Przede wszystkim za mało jest czynników integrujących nas z Wrocławiem, za mało wspólnych inwestycji, a przecież taka miała być idea „ZIT-ów”. Jeżeli będziemy tylko w obszarze lipnowskim, przypadnie nam w udziale większa pula pieniędzy na inwestycje – wyjaśnia Waśko.

Będą on-line

Zgodnie z zapowiedzią burmistrza, czynione są kroki, by sesje rady miasta pokazywać na żywo w internecie. Jak zdradził nam Jacek Waśko, sesja z 29 kwietnia została w całości nagrana. Ma to być pierwszy krok do pokazywania posiedzeń radnych na żywo.

O decyzjach rady miasta przeczytacie w kolejnym CLI.

Andrzej Korpalski

Powiat

Nauka popłaca

Radni powiatowi ustalili zasady przyznawania stypendiów dla uczniów szkół prowadzonych przez powiat lipnowski. Wsparcie finansowe ma zachęcać młodzież do wyteżonej pracy.

Zgodnie z przyjętą uchwałą, stypendia dostaną uczniowie szkół, dla których organem prowadzącym jest powiat, w tym również szkoły muzycznej. Dyrektor każdej z placówek może złożyć wniosek o nagrody finansowe dla uczniów na kolejny rok szkolny do 30 lipca. Zarząd powiatu przyzna stypendium na okres od września do czerwca, w wysokości uzależnionej od rodzaju szkoły, do której uczęszcza kandydat. Przy ocenie wniosków brana jest po uwagę średnia ocen (musi wynosić minimum 4,5) oraz inne udokumentowane osiągnięcia ucznia, np. udział w konkursach, olimpiadach, zawodach sportowych i innych formach rywalizacji.

Do tej pory zarząd powia-

tu miał możliwość przyznawania stypendiów uzdolnionym uczniom, ale z uwagi na utworzenie Publicznej Szkoły Muzycznej trzeba było objąć systemem również dzieci i młodzież z tej placówki.

– Taka forma nagradzania młodych ludzi działa bardzo motywująco. Dzieci i młodzież nie tylko cieszą się ze wsparcia finansowego, ale również nobilituje ich sam fakt zauważenia trudu przez władze powiatu. Promowanie zdolnych uczniów to nie tylko nasz obowiązek, to sama przyjemność – mówi Agata Szafranska, naczelnik Wydziału Rozwoju Lokalnego i Promocji Starostwa Powiatowego w Lipnie.

(ak)

Gmina Lipno

Prestiżowa nominacja



dokończenie ze str. 1

– Biorę udział w drugim etapie konkursu, w którym internauci głosują na Bibliotekarza Roku 2014 w skali kraju. Bardzo proszę o oddawanie na mnie głosów – mówi Danuta Swarczewicz.

Pracuje w bibliotece już 24 lata. Unowocześnia i udoskonala księżnicę gminną i jej filie. Dzięki zaangażowaniu pani Danuty czytelnicy obserwują zmiany w wyglądzie obiektów i wyposażeniu bibliotek. Przybywa woluminów, nie brakuje nowości wydawniczych, ale także sprzętu komputerowego. Biblioteka gminy Lipno to już nie tylko wypożyczalnia książek, ale także centrum życia kulturalnego gminy. To właśnie w księżnicy odbywają się zajęcia dla dzieci i młodzieży, konkursy, spotkania czytelnicze.

Dzięki Danucie Swarczewicz świetność odzyskał pałacyk w Jastrzębiu z mieszczącą się w nim fi-

lią biblioteczną. Zły stan techniczny budynku utrudniał bowiem działalność wypożyczalni, brano nawet pod uwagę jej likwidację. Aby do tego nie dopuścić, Danuta Swarczewicz złożyła wniosek o dofinansowanie projektu dostosowania murowanej części zabytkowego dworu z przeznaczeniem dla funkcjonującej w tym obiekcie filii biblioteki gminnej. W 2013 roku wniosek rozpatrzono pozytywnie, a Urząd Gminy w Lipnie przekazał notarialnie zabytkowy dwór w Jastrzębiu Gminnej Bibliotece Publicznej w Radomicach. W efekcie biblioteka mogła wnieść obiekt do projektu jako wkład własny. Generalny remont pałacu trwał od maja do końca grudnia 2014 r. i kosztował 2,5 mln zł.

W kwietniu 2014 roku Danuta Swarczewicz doprowadziła do zainstalowania i wdrożenia Programu MAK+ we wszystkich bibliotekach gminy Lipno. Program ułatwia pracę bibliotekarzom oraz rozszerza dostęp do księgozbioru użytkowników bibliotek. Nasza kandydatka do tytułu „Bibliotekarza roku 2014” chętnie i owocnie współpracuje ze szkołami i samorządem oraz lokalnymi mediami.

Lidia Jagielska
fot. nadesłane

Powiat

Problemy z energią elektryczną

Od 4 maja mieszkańcy niektórych miejscowości muszą liczyć się z częstymi wyłączeniami prądu.

By poprawić parametry zasilania, Energa-Operator wykonuje remont linii średniego napięcia, która zasilą dużą część powiatu lipnowskiego, a dokładnie miejscowości Złotopole, Konotopie, Kikół, Lubin, Moszczonno, Dąbrówka, Kawno, Sikórz.

– Poczynając od 4 maja, przez

około dwa miesiące, mieszkańcy powinni liczyć się z licznymi wyłączeniami energii elektrycznej we wskazanych miejscowościach. Remont linii znacznie wpłynie na poprawę jakości dostarczanej energii elektrycznej oraz zmniejszenie liczby przerw planowych i awaryjnych – mówi Tomasz

Lewandowski, inżynier ds. zarządzania usługami sieciowymi.

Informacje o konkretnych terminach i zakresach przerw w dostawie energii elektrycznej można znaleźć w zakładce „Awaryje i wyłączenia” na stronie internetowej www.energa-operator.pl.

(aba)

Głosować można do 14 maja
na stronie internetowej
www.sbp.pl
(konkurs „Bibliotekarz roku 2014”)

Fotografia to moje życie

GMINA CHROSTKOWO ➤ Ewelina Jaszewska z Makówca znalazła się w gronie siedmiorga adeptów fotografii Zespołu Szkół Chemicznych w Bydgoszczy, którzy od 10 do 24 maja będą szkolić się w Grenadzie w Hiszpanii w ramach programu Erasmus



– Moje hobby, pasja, marzenie na przyszłość to tylko fotografia
– mówi Ewelina Jaszewska

Ewelina Jaszewska wychowała się w Makówcu. Tu ukończyła szkołę podstawową, dziś już nieistniejącą. Po chrostkowskim gimnazjum spróbowała swoich sił w szkole fotografii w Bydgoszczy. Udało się, chociaż nie było łatwo. Dokumenty złożyła najpierw do Liceum Plastycznego w Rypinie, by nie zaniedbać zupełnie artystycznych zamiarów.

– Bliżej niż w Bydgoszczy nie ma szkoły fotograficznej i dlatego był to taki trudny wybór zarówno dla mnie, jak i dla rodziców – mówi Ewelina. – Dojazdy do Bydgoszczy, mieszkanie w internacie, duża odległość – wszystko przemawiało przeciwko temu wyborowi, ale jednak pasja zwyciężyła. Udało mi się przekonać rodziców, dokumenty z Rypina przeniosłam i dostałam się do Bydgoszczy. Wymaga to wielu wyrzeczeń, ale jestem zadowolona.

Ewelina jest uczennicą drugiej klasy technikum fotograficznego w Zespole Szkół Chemicznych w Bydgoszczy. Do Makówca przyjeżdża co tydzień na weekend. Sama, bo nikt więcej z tego regionu nie uczy się w bydgoskim fototechnikum. Naukę łączy z licznymi konkursami, wystawami. Z aparatem nie rozstaje się. Najbardziej lubi fotografować ludzi.

– Na zdjęciu widać emocje – mówi Ewelina. – Moje ulubione zdjęcie to zdjęcie dziadka. Jest takie prawdziwe, po prostu wyjątkowe. Lubię stare fotografie, bo one są bardzo przemyślane. Dzisiaj robiąc zdjęcie lustrzanką pstrykamy trochę bezmyślnie.

Przygoda z fotografią zaczę-

ła się dla Eweliny w wieku 13 lat. Zrobiła zdjęcie aparatem siostry i połknęła bakcyła. Potem przekonała rodziców, by kupili jej dobry sprzęt. Wtedy zaczęło się prawdziwe fotografowanie. I przyszły sukcesy. Zdjęcia zrobione przez Ewelinę jako gimnazjalistkę zostały uznane za najlepsze w bydgoskim konkursie „Juwenalia” w 2014 roku.

– W szkole mamy bardzo dużo przedmiotów zawodowych, uczymy się w pracowniach pod okiem fotografów i operatorów kamer, w ciemniach – wymienia Ewelina. – Marzę o stworzeniu własnej ciemni, ale na to potrzeba pieniędzy. Może kiedyś się uda. Bardzo lubię zdjęcia analogowe, pracę przy nich, obróbkę, wywoływanie. Jak nie mam w ręku aparatu, to i komórką potrafię zrobić doskonałe zdjęcie. Bo tak naprawdę wszystko zależy od miejsca i obiektu fotografowanego. Moją uwagę przyciągają zazwyczaj zdjęcia czarno-białe. Doskonałą umiejętności, uczę się nowych technik, odkrywam tajniki fotografowania. Na konkurs „Blaski i cienie” zrobiłam zdjęcie koleżanki rzucającej mąką. Zużyłyśmy tylko kilogram mąki, a efekt jest zadziwiający.

W wielkopolskim konkursie fotograficznym „Blaski i cienie” w Poznaniu Ewelina zdobyła trzecie miejsce w 2014 roku, a w 2013 roku w VII ogólnopolskim konkursie „Śladami Le-

ona Wyczółkowskiego – motywy sakralne w twórczości artysty” za zdjęcie „Serce Jezusa” została wyróżniona. Wyróżnienie zdobył także autoportret Eweliny podczas XXIII Konfrontacji Amatorskiej Twórczości Artystycznej Regionu w dziedzinie fotografii w Toruniu.

– Chyba właśnie ten autoportret był dla mnie najtrudniejszy – opowiada. – Zrobiłam cztery zdjęcia. Zdobyłam wyróżnienie, więc było warto. Ale nie lubię być fotografowana. Moje modelki specjalnie przygotowuję, wymyślam stroje, miejsce. Wszystko musi się zgadzać.

Za zdjęcie tańczącej dziewczyny Ewelina zdobyła wyróżnienie podczas XI edycji konkursu fotograficznego „Energia życia” w Opolu.

Fotografie Eweliny obejrzały już tysiące ludzi z całej Polski. Wystawy pokonkursowe w Opolu, Poznaniu, Bydgoszczy, Toruniu cieszą się dużym zainteresowaniem. Podczas ferii zimowych otworzyła wystawę w bibliotece w Chrostkowie. Była to pierwsza prezentacja dokonań naszej artystki w regionie.

Przed Eweliną jeszcze dwa lata nauki. Teraz przygotowuje się do wyjazdu do Hiszpanii. Dzienniczek zajęć jest już gotowy, grafik będzie napięty.

– Mam nadzieję, że poznam nowe techniki fotografowania – mówi Ewelina. – Nie wierzyłam, że znajdę się w tym nielicznym gronie szczęśliwców. Najpierw byłam na liście rezerwowych i to już był sukces. Wyjazd jest niewątpliwie wielkim moim osiągnięciem, ukoronowaniem pracy i nauki, ale też ogromną szansą. Fotografia jest moją pasją.

W przyszłości Ewelina chce zostać fotografem i realizować marzenia we własnym zakładzie. Życia bez aparatu sobie nie wyobraża.

Lidia Jagielska
fot. archiwum prywatne



Dobrzyń nad Wisłą

Lubią patrzeć w gwiazdy

W gminie Dobrzyń nad Wisłą ciągle rośnie zainteresowanie astronomią. To za sprawą funkcjonowania Astrobazy w samym Dobrzyniu, ale także aktywności mieszkańców.

Przypomnijmy, że koordynatorzy Astrobazy zdobyli grant w konkursie Banku Zachodniego WBK i dzięki temu realizują projekt „Tu Mieszkam, Tu Zmieniam”. Rozpoczął się cykl spotkań otwartych dla mieszkańców. Na każdym z nich można popatrzeć w niebo i posłuchać ciekawych opowieści o gwiazdach. Pierwsze odbyło się w Grochowsku, drugie w Dyblinie – przyszło kilkadziesiąt osób w różnym wieku. Oprócz obserwacji obiektów na niebie, takich jak np. Jowisz, Wenus, galaktyki i mgławice, uczestnicy mogli poznać budowę teleskopu oraz dowiedzieć się wielu ciekawych rzeczy z dziedziny astronomii.

W czwartek w niebo patrzono w Chalinie. – Tym razem przyszło ok. 70 osób, czyli więcej niż poprzednio. To pokazuje, że nasz projekt trafia do mieszkańców. Myślę, że Dobrzyń nad Wisłą jest gminą

astronomiczną. Odwiedzają nas osoby w różnym wieku, a co cieszy szczególnie, są całe rodziny – mówi Łukasz Kołodziejski, koordynator Astrobazy.

Do teleskopów ustawiły się kolejki. Chętni obserwowali planety Jowisz i Mars oraz Księżyc. Przy tej okazji prowadzący opowiadali o astronomii. Było też coś dla ciała, czyli grill z kiełbaskami oraz napoje. – Spotkania organizujemy wieczorem, bo wtedy można dokonywać obserwacji. Ale bardzo dużo zależy od pogody – dodaje Kołodziejski.

W ramach projektu planowana jest organizacja 11 spotkań. Kolejne prawdopodobnie odbędzie się w Krojczynie.

Dobrzyńska Astro baza „prze- stawia się” na cykl letni. Spotkania w obiekcie odbywać się będą w każdy poniedziałek w godzinach 14.00-15.30.

(ak), fot. nadesłane



Chętnych do obserwowania nieba nie brakuje

REKLAMA

WIOSENNE PROMOCJE!

CENA PROMOCYJNA* 579,- STIHL FS 38 Kosa spaliniowa 272 cm³, 0,65 kW/0,9 KM, 4,2 kg¹ bardzo lekka przełącznik wielofunkcyjny uchwyt obwodniowy silnik 2-MIX głowica żyłkowa AutoCut	CENA PROMOCYJNA* 769,- STIHL FS 55 Kosa spaliniowa 272 cm³, 0,75 kW/1,0 KM, 4,9 kg¹ uchwyt obwodniowy pas nośny silnik 2-MIX głowica żyłkowa AutoCut	PROMOCJA* + 1399,- STIHL FS 87 Kosa spaliniowa 28,4 cm³, 0,95 kW/1,3 KM, 5,4 kg¹ system antywibracyjny przełącznik wielofunkcyjny automatyczna dekompresja silnik 4-MIX głowica żyłkowa AutoCut	PROMOCJA* + 2169,- STIHL FS 240 Kosa spaliniowa 377 cm³, 1,7 kW/2,3 KM, 7,0 kg¹ system antywibracyjny praktyczna regulacja uchwytu przełącznik wielofunkcyjny szelki silnik 2-MIX głowica żyłkowa AutoCut
---	---	--	--

Autoryzowany Dealer: **Z.P.U.H. "KOZŁOWSCY"**
ul. 1-go Maja 17
87-630 Skępe

Operetka w Wichowie

GMINA LIPNO ➤ W sobotnie popołudnie goście Ośrodka Kultury w Wichowie wysłuchali przebojów musicalowych i operetkowych w wykonaniu śpiewaków z Wrocławia



Dorota Ujda-Jankiewicz (sopran) i Andrzej Jankiewicz (tenor) zaśpiewali hity musicalowe, takie jak „Przetańczyć całą noc”, „Tę uliczkę znam”, „My Fair Lady” oraz przeboje operetkowe „Wielka sowa to żart” czy „Usta milczą, dusza śpiewa”.

– Artyści pięknymi głosami, barwnymi kostiumami i ciekawą choreografią oczarowali publiczność, która wypełniła naszą salę do ostatniego miejsca. To niezwykle wydarzenie kulturalne było wielkim przeżyciem dla członków zespołów artystycznych ośrodka

i wszystkich współpracujących kół gospodyń wiejskich i OSP – mówi Teresa Sztuka, dyrektor Ośrodka Kultury Gminy Lipno. – Widzowie nagrodzili występ gromką owacją na stojąco.

Po uczcie duchowej był jeszcze czas na poczęstunek i wymianę wrażeń.

Kolejną uroczystością w ramach majówki będzie gminna akademii w Wiejskim Domu Kultury w Chodorążku 29 kwietnia o godz. 17.00.

(ak), fot.

Jarosław Aleksandrak



Fiskus

Ostatni dzwonek

30 kwietnia upływa termin rozliczenia się z fiskusem za ubiegły rok. W środę i czwartek lipnowski urząd skarbowy będzie czynny dłużej, czyli do 18.00

30 kwietnia (czwartek) upływa termin złożenia zeznań podatkowych za 2014 rok. By ułatwić podatnikom wywiązanie się z tego obowiązku, w ramach tegorocznej akcji „Szybki PIT” 29 i 30 kwietnia Urząd Skarbowy w Lipnie będzie czynny od 7.15 do 18.00, a kasa od 9.00 do 14.00.

– W tych dniach pracownicy urzędu będą udzielać podatnikom informacji o sposobie wypełniania deklaracji, przyjmować zeznania podatkowe oraz wydawać formularze zeznań – mówi Mariusz Mańkowski. – W sali obsługi podatnika, na parterze, w pokoju nr 13, czeka stanowisko do przesyłania deklaracji drogą elektroniczną.

Z pomocą pracownika skarbowego podatnicy będą mogli wystać zeznanie za 2014 rok poprzez system e-deklaracje. By skorzystać z tej formy, trzeba mieć przy sobie: dowód osobisty, kwotę przychodu z zeznania podatkowego za 2013 rok, informacje od płatników (z zakładów pracy) o uzyskanych dochodach w 2014 roku, dokumenty uprawniające do odliczeń.

Lidia Jagielska

Powiat

Witajcie na świecie!

Rodzice, którzy chcą, by zdjęcie ich nowo narodzonego dziecka znalazło się na naszych łamach, mogą przesłać je mailem na adres redakcja@wpr.info.pl.

NIKODEM MIZERSKI

➤ Nikuś urodził się 21 kwietnia w lipnowskim szpitalu, ważył 3,46 kg i mierzył 57 cm. Jest pierwszym dzieckiem Anny i Maurycego ze Zbytkowa.



NATALIA JOPEK

➤ Natalka urodziła się 24 kwietnia w lipnowskim szpitalu, ważyła 3,7 kg i mierzyła 57 cm. Jest pierwszym dzieckiem Eweliny i Roberta z Torunia.



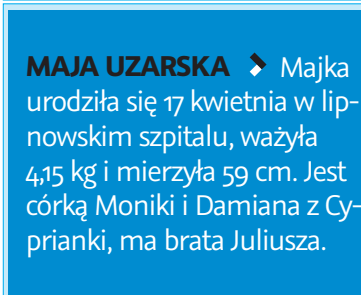
NADIA KOWALSKA

➤ Dziewczynka urodziła się 18 kwietnia w lipnowskim szpitalu, ważyła 3,95 kg i mierzyła 60 cm. Jest pierwszym dzieckiem Kamili z Bobrownik.



MIŁOSZ WITKOWSKI

➤ Miłoszek urodził się 25 kwietnia w lipnowskim szpitalu, ważył 2,95 kg i mierzył 54 cm. Jest pierwszym dzieckiem Magdaleny i Marcina z Chalina.



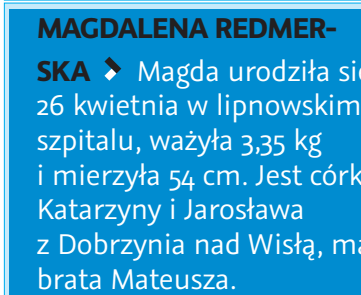
MAJA UZARSKA

➤ Majka urodziła się 17 kwietnia w lipnowskim szpitalu, ważyła 4,15 kg i mierzyła 59 cm. Jest córką Moniki i Damiana z Cyprianeki, ma brata Juliusza.



LUIZA DOMBROWSKA

➤ Luizka urodziła się 15 kwietnia w lipnowskim szpitalu, ważyła 3 kg i mierzyła 55 cm. Jest pierwszym dzieckiem Małgorzaty z Włocławka.



MAGDALENA REDMER- SKA

➤ Magda urodziła się 26 kwietnia w lipnowskim szpitalu, ważyła 3,35 kg i mierzyła 54 cm. Jest córką Katarzyny i Jarosława z Dobrzynia nad Wisłą, ma brata Mateusza.



KONRAD ZAŁĘSKI

➤ Chłopiec urodził się 23 kwietnia w lipnowskim szpitalu, ważył 3,19 kg i mierzył 54 cm. Jest synem Julity i Roberta z Lipna, ma siostrę Vanessę.



KACPER BARAŃSKI

➤ Kacperek urodził się 18 kwietnia w lipnowskim szpitalu, ważył 2,95 kg i mierzył 54 cm. Jest pierwszym dzieckiem Wiesławy z Osmiałowa.



Prawdziwy Europejczyk

SKĘPE ▶ Piotr Ziemlewicz, uczeń trzeciej klasy Gimnazjum im. Kościeleckich w Skępem, zajął pierwsze miejsce w konkursie wiedzy o Unii Europejskiej we Włocławku. Nagrodą jest wyjazd do Brukseli i wizyta w Parlamencie Europejskim



Piotr Ziemlewicz wkrótce odwiedzi Parlament Europejski

Wiedza o Unii Europejskiej wcale nie jest tak powszechna wśród młodzieży, jak może się nam wydawać. Program szkolny trzeba uzupełniać dodatkowymi informacjami.

– Wiedza szkolna to zdecydowanie za mało – mówi nauczyciel Ireneusz Jędrzejewski. – Konkursów o Unii Europejskiej też jest już zdecydowanie mniej niż w okresie wstępowania do Unii i tuż przed nim. Ja staram się angażować uczniów, zachęcać do udziału w rywalizacji, a w przyszłym roku zamierzam zorganizować dla naszych gimnazjalistów wycieczkę do Parlamentu Europejskiego.

Już wkrótce w nagrodę do Brukseli pojedzie Piotr Ziemlewicz z opiekunem Ireneuszem Jędrzejewskim. Będzie to wycieczka autokarowa dla laureatów wszystkich konkursów unijnych z województwa kujaw-

ska-pomorskiego.

Piotrek zdobył pierwsze miejsce w konkursie wiedzy o Unii Europejskiej we Włocławku. Do rozstrzygnięcia zmagania potrzebna była dogrywka. Nasz gimnazjalista okazał się jednak najlepszy zarówno podczas testu, jak i w dogrywce.

To niejedyny sukces skępskich gimnazjalistów. Natalia Kruszewska z klasy III i Bartek Zasowski z klasy I zdobyli ex aequo miejsce trzecie we włocławskich zmaganiach. Tej wiosny ten sam skład reprezentował Skępe w konkursie „Razem w Unii Europejskiej” w Toruniu. Tam do ścisłego finału nikt z dwójki gimnazjalistów się nie dostał, a Piotrkowi w udziale w eliminacjach przeszkodziła wtedy choroba.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Gmina Lipno

Tańcowali aż miło

W piątek w Szkole Podstawowej w Maliszewie warsztaty taneczne poprowadzi Judyta Witkowska ze Studio Dance z Włocławka wraz ze swoimi podopiecznymi.

Grupa taneczna zaprezentowała wiele stylów tanecznych, m.in. disco dance, hip-hop, taniec towarzyski. Zachwyceni uczniowie bili głośno brawo. Swoimi umiejętnościami pochwaliły się również uczennice maliszewskiej podstawówki – Klaudia i Aleksandra Stankowskie oraz Nikola Jaworska.

Troje uczniów – Bartosz Frej (kl. o), Nikola Lipska (kl. II) i Paulina Piórecka (kl. IV) – wywalczyło dyplomy ufundowane przez instruktorkę tańca. Upoważniają one do bezpłatnego udziału w zajęciach w szkole tanecznej przez miesiąc.

Zajęcia taneczne zwieńczyły Tydzień Ekologiczny w szkole, zorganizowany przez nauczycielkę przyrody Wiolettę Lewandowską. Wcześniej uczniowie przedstawili inscenizację na temat konieczności dbania o środowisko naturalne, aktywnie włączyli się również w zbiórkę nakrętek, zużytych baterii, wzięli też udział w konkursach plastycznych.

opr. (aba), fot. nadesłane



Skępe

Książnica z dostępem do sieci

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna otrzymała dotację z programu „Orange dla bibliotek”. – Pieniądze te są refundacją kosztów utrzymania łączy internetowych – mówi dyrektor książnicy Jerzy Kowalski.

Po raz kolejny w ramach programu „Orange dla bibliotek” nasza książnica otrzymała dotację w wysokości 770 zł. To pozwoli na kontynuowanie spotkań i akcji z wykorzystaniem łączy internetowych i komputerów oraz zapewni czytelnikom stały dostęp do sieci.

– Złożony przez nas wniosek uzyskał już akceptację – mówi szef biblioteki Jerzy Kowalski. – Przyznane środki, zgodnie z umową dotacyjną, zostaną przeznaczone na edukację oraz popularyzację wykorzystania internetu przez użytkowników biblioteki, na zapewnienie dostępu do szerokopasmowych łączy internetowych, a także na zakup materiałów oraz prowadzenie projektów o charakterze edukacyjnym do 31 lipca tego roku.

Skępska książnica dysponuje ośmioma komputerami, czytelnicy korzystają bez ograniczeń z czterech stanowisk komputerowych. Od 2011 roku książnica prowadzi elektroniczną obsługę oraz katalog online. Oznacza to łatwiejszy dostęp do informacji o interesujących mieszkańców propozycjach książkowych

i sprawniejszą obsługę wypożyczalni.

– Jako jedni z pierwszych w regionie bibliotek wprowadziliśmy elektroniczną obsługę czytelników – przypomina Kowalski. – Wtedy kosztowało to nas wiele pracy, a dzisiaj bardzo pomaga w szukaniu konkretnych pozycji.

A w skępskiej bibliotece przybywa zarówno nowości wydawniczych, jak i czytelników. W tym roku na półkach znajdują się nowe woluminy o wartości co najmniej 10 tysięcy złotych. Być może będzie możliwość wydania więcej, bo szef książnicy będzie występował także o dotację ministerialną.

– Odnotowaliśmy wzrost liczby czytelników o 6-7 procent w porównaniu do ubiegłego roku – informuje dyrektor Kowalski.

W 2011 roku w skępskiej wypożyczalni zarejestrowanych było 632 mieszkańców, w 2012 już 645, w 2013 – 671, a w 2014 – 717. Ludzie chętnie sięgają po książki, ochoczo też angażują się w akcje czytelnicze i konkursy organizowane przez bibliotekarzy.

Lidia Jagielska



LIPNO ▶ Dzień Ziemi w dwójce

W środę w Szkole Podstawowej nr 2 w Lipnie, pod hasłem „Z energią zmienimy źródła”, świętowano Dzień Ziemi. Uczniowie kl. IV a i b przygotowali przedstawienie o człowieku, który nie przejmując się ochroną przyrody i o skutkach jego postępowania. Była też prezentacja multimedialna Remigiusza Stańczyka – geografa i podróżnika, członka Polskiego Towarzystwa Geograficznego, zaprezentowana przez

Małgorzatę Skurzewską. Dużym zainteresowaniem cieszył się pokaz mody ekologicznej. Akcję zwieńczyło wręczenie dyplomów uczniom, którzy wzięli udział w kolejnej edycji szkolnego konkursu poetyckiego pt. „Wszyscy jesteśmy dziećmi Ziemi”.

Obchody Dnia Ziemi zorganizowały: Iwona Lipska, Wioletta Zajączkowska, Małgorzata Skurzeńska.

fot. nadesłane

Szukali mistrzów grzebienia

POWIAT ➤ W niedzielę w siedzibie Cechu Rzemiosł Różnych Małych i Średnich Przedsiębiorców w Lipnie odbył się konkurs dla adeptów fryzjerstwa. Mistrzynią spośród uczennic klas drugich została Natalia Jabłońska, a klas trzecich – Patrycja Przybyszewska



Fryzury zmieniały się w okamgnieniu

Lipnowski Cech Rzemiosł Różnych Małych i Średnich Przed-

siębiorstw zaprosił do konkursu uczennice klas drugich i trzecich szkół fryzjerskich z naszego regionu. Młodsze dziewczęta wykonywały pod czujnym okiem jurorów fryzuryienne, a starsze – wieczorowe. Do niedzielnych zmagani przystąpiło 13 osób.

– Mam nadzieję, że w przyszłym roku zgłosi się do konkursu jeszcze więcej uczniów – mówi kierownik biura cechu rzemiosł Elżbieta Kaszlewicz. – To bardzo ważne doświadczenie dla młodych jeszcze przed egzaminem. Obecnie fryzjerstwa uczy się 25 osób.

Nad pracą konkursową uczestników czuwal jurorzy w składzie: Iwona Litwiniec, Elż-

bieta Osińska i Ryszard Dębczynski. Kibicowali nauczyciele zawodu i rodzice. Sala cechu stała się wielkim salonem fryzjerskim, a wygląd włosów modelek zmieniał się z minuty na minutę. Liczyło się wszystko – od pomysłu do efektu końcowego.

– Oceniamy kształt fryzury, estetykę, wykonanie, kolorystykę, efekt końcowy – mówią jurorki Iwona Litwiniec i Elżbieta Osińska. – Jeśli chodzi o kolorystykę, dominuje czarny. Poziom jest bardzo wysoki, komisja ma twardy orzech do zgryzienia. Naszym zdaniem, uczniowie powinni obowiązkowo uczestniczyć w takich konkursach. Procentują one zdobywaniem doświadczenia,

stwarzają okazję do wyróżnienia się spośród innych uczniów, uczą radzenia sobie ze stresem egzaminacyjnym.

Mistrzynią niedzielnego konkursu została Patrycja Przybyszewska z klasy trzeciej szkoły fryzjerskiej. Zdobyła pierwsze miejsce w swojej kategorii wiekowej, nagrodę publiczności oraz nagrodę specjalną prezesa Izby Rzemieślniczej.

– To mój pierwszy konkurs. Stres jest ogromny – mówi Patrycja. – Fryzurę od początku do końca sama wymyśliłam i wykonałam, z efektu jestem zadowolona.

Drugie miejsce wśród trzecioklasistek zdobyła Kaja Okoń-

ska, a trzecie Karolina Korzeniewska.

Laureatką pierwszego miejsca wśród drugoklasistek została Natalia Jabłońska. Drugie miejsce zdobyła Katarzyna Drzewoszevska, a trzecie Paulina Olczak.

– Jestem niezwykle dumna z Pauliny i zadowolona z efektu jej dzisiejszej pracy – mówi nauczycielka zawodu laureatki trzeciego miejsca Aleksandra Wawrzonkowska z Dobrzynia nad Wisłą. – Szkolę młodych od 1972 roku, nie sposób już chyba zliczyć moich uczennic. Wspieram je wszystkie i dopinguję choćby w czasie takich zmagani jak dzisiejsze.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



– Stres jest ogromny i praca nad fryzurą zupełnie inna niż na co dzień – mówi najbardziej utytułowana uczennica Patrycja Przybyszewska. – Fryzurę wymyśliłam i zrealizowałam sama, z efektu jestem bardzo zadowolona



Najlepsze adeptki fryzjerstwa z modelkami prezentującymi ich autorskie fryzury

Lipno

O książce w dniu jej święta

W czwartek w Miejskiej Bibliotece Publicznej, z okazji Światowego Dnia Książki i Praw Autorskich, z czytelnikami spotkała się pisarka Czesława Krystyna Chojnicka.



Chętnych do pamiątkowego zdjęcia nie brakowało

Róża dla czytelnika, spotkania dla przedszkolaków i wizyta pisarki Czesławy Krystyny Chojnickiej wypełniły tegoroczne święto książki w lipnowskiej bibliotece. Każdy znalazł coś dla siebie.

– Światowy dzień książki obchodzimy po raz dziewiętnasty – mówi bibliotekarka Iwona Kowalska. – U nas z tej okazji odbywa się cykl spotkań.

Czesława Krystyna Chojnic-

ka jest autorką siedmiu pozycji książkowych. Pisze od wczesnego dzieciństwa, zarówno wiersze, jak i prozę. Chętnie podejmuje tematy historyczne, w swojej poezji wyraża emocje, spostrzeżenia i reakcje na aktualne wydarzenia. Pierwszą książkę „Droga” wydała w 2007 roku, potem ukazały się opowiadania „Niemi świadkowie wydarzeń”.

– Jedno z nich zawiera wspomnienia z Kazachstanu lipnowskiej sędzi Marii Janisz – mówi Czesława Krystyna Chojnicka. – Trauma, ból i smutek towarzyszyły jej przez całe życie. Niezbyt chętnie opowiadała o swoich przeżyciach, ale mi udało się porozmawiać, wysłuchać i spisać wspomnienia pani Marii. Książka ukazała się już po jej śmierci.

Tomik „Usłysz wołanie” zawiera emocje autorki po śmierci

dziecka zmagającego się z chorobą nowotworową. „Mała i duża historia” opowiada o komórcie AK w Adamowie, której komendantem był Stefan Ostrowski, ojciec autorki. Książka zawiera dokumenty, świadectwa, zdjęcia, ale także wywiady z ludźmi pamiętającymi tamte czasy.

– Jest to ciekawa pozycja dla pasjonatów historii, oparta na faktach – mówi Chojnicka. – Potem wydałam tomik „Słowo do słowa” z wierszami, których treść zrodziła się z życia. Mam w swoim dorobku także książkę dla młodzieży „Siła przyjaźni”.

Najnowszy tomik poezji Czesławy Krystyny Chojnickiej „Esencja egzystencji” jest zbiorem wierszy okolicznościowych, wynikających z osobistych emocji, zdarzeń. Każdy, jak mówi poetka, znajdzie tam coś dla siebie.

– Wszelka sztuka ma tym większą wartość, im bardziej pomaga człowiekowi w ciężkim życiu – mówi Chojnicka. – Ja już w dzieciństwie wymyślałam wierszyki, rymowanki. Pisanie do szuflady stało się odskocznią od smutku w czasie choroby nowotworowej

mojego syna. Wierszy uzbierało się dużo, a znajomi coraz częściej pytali mnie, dlaczego nie mogę one ujrzeć światła dziennego. Tak zmotywowana zaczęłam wydawać. Zawsze przestrzegam zasady, że twórca nie powinien szkodzić. Zdarzają mi się miesiące bez pisanja, ale są też takie okresy, kiedy nie mogę inaczej poradzić sobie z kłębiącymi się w głowie i sercu myślami i wtedy piszę dużo.

Wiersze Czesławy Chojnickiej są odzwierciedleniem jej myśli i uczuć, opowiadania natomiast stanowią efekt żmudnej pracy przy zbieraniu dokumentów, rozmowach z ludźmi, których już wkrótce prawdopodobnie nie będzie wśród nas i przywoływaniu faktów z dziejów naszej małej ojczyzny.

Wszystkie pozycje są dostępne w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Lipnie oraz w księgarniach gminy Lipno. Czesława Krystyna Chojnicka jest członkiem Lipnowskiej Grupy Literackiej, mieszka w Jastrzębiu w gminie Lipno. Jest emerytowaną nauczycielką.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Rowerowa integracja

LIPNO ➤ W piątek ponad 130 pasjonatów dwóch kółek uczestniczyło w rajdzie rowerowym zorganizowanym przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji

Punktualnie o godzinie 9.00 kolarze amatorzy, organizatorzy i policjanci spotkali się na Placu Dekerta. Padło kilka słów o bezpieczeństwie i trasie przejazdu, uczestnicy zostali wyposażeni w kamizelki odbłaskowe i tradycyjny lipnowski rajd rowerowy ruszył ulicami miasta w stronę

Komorowa. Relaks w urokliwej leśniczówce dodał sił do powrotu.

– W rajdzie uczestniczy 105 uczniów lipnowskich szkół podstawowych i gimnazjum, łącznie z osobami dorosłymi 15-kilometrową trasę pokona ponad 130 osób – mówi organizator imprezy Krzysztof Spisz, dyrektor

lipnowskiego MOSiR-u.

Nad bezpieczeństwem kolarzy czuwali policjanci. W rajdzie pojechał wódarz Lipna Paweł Banasik, przewodnicząca rady miejskiej Ewa Urbańska, szef ośrodka sportu Krzysztof Spisz.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



– Pojedziemy za kilka lat, dzisiaj możemy tylko trenować na Placu Dekerta – zdradzają obserwatorzy Ala, Kamil i Sylwek



– Ciekawe, jakie atrakcje przygotowali organizatorzy? – zastanawiały się gimnazjalistki



– To już mój drugi rajd rowerowy, pierwszy był szkolny i było wspaniale – mówi Zuzia



Rowerzyści uważnie wsłuchiwali się w słowa organizatorów i mundurowych



Uczennice SP nr 5 taktycznie odpoczywające przed wyprawą



– Dla nas rajd to sama przyjemność – mówią reprezentanci SP nr 5



– Pojedzie 30 osób z naszej szkoły – informują uczniowie SP nr 2

REKLAMA

„Wiksbud” Sp. z o.o.

jako prężne przedsiębiorstwo ze stabilną pozycją na rynku budowlanym, poszukuje pracowników w następujących zawodach:

TECHNOLOG BETONU
OPERATOR WĘZŁA BETONIARSKIEGO
OPERATOR WIBROPASY
OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt pod numerem telefonu 54/2873272, e-mail: sekretariat@wiksbud.pl lub osobiście w siedzibie firmy przy ul. Okrzei 7 w Lipnie.





PRZEDSZKOLAKI Z NASZEJ PAKI



Szyszkowe Ludki z „Przedszkola w parku” w Lipnie

Przedszkolaki: Mateusz Gadomski, Norbert Wildanger, Mateusz Cichecki, Hubert Bojanko, Weronika Bojańczyk, Tobiasz Majewski, Hubert Majewski, Mateusz Patan, Artur Będlin, Martyna Pączkowska, Izabela Skrzynecka, Maja Sztankowska, Marta Strużyńska, Radosław Krzysztof Wojciechowski, Daria Sikora, Alicja Wołowska, Dominika Spryszyńska, Jakub Głąb, Olga Maria Kowalska, Jakub Wesołowski, Paweł Strulak, Lena Orłowska, Filip Polichałow, Patryk Głąb, Dominik Lewandowski, Szymon Warczachowski.

Przedszkolanka: Beata Budzyńska



Jarzębiaki z „Przedszkola w parku” w Lipnie

Przedszkolaki: Bartosz Bykowski, Piotr Dąbrowski, Kacper Dembicki, Kacper Dziurlikowski, Piotr Garlikowski, Martyna Grudowska, Eliza Boguta, Miłosz Grochocki, Filip Grzędzicki, Oliwia Jeżewska, Aleksander Kovtun, Nikola Maria Kołodziejczuk, Natalia Murawska, Maja Mikołajczyk, Julia Prykowska, Aleksandra Dominika Sobocińska, Tobiasz Turowski, Hubert Wajs, Sebastian Ziółkowski, Martyna Lisowska, Marcel Kisielewski, Gabriela Kowalska, Jakub Śmigiel, Gustaw Szymański, Amelia Rudewicz, Sebastian Jaworski.

Przedszkolanka: Jadwiga Kwiatkowska

fot. Lidia Jagielska

Festiwal

„Wilkowyjce” coraz bliżej

Festiwal Piosenki Ranczerskiej „Wilkowyjce” promuje nasz powiat w całej Polsce. Finał czwartej edycji imprezy odbędzie się 26 czerwca w Kikole.

W związku ze zbliżającą się IV edycją imprezy, której pomysłodawcami są znani i lubiani aktorzy: Ewa Kuryło i Piotr Pręgowski, władze powiatu zapraszają wszystkie zainteresowane stowarzyszenia i osoby niezrzeszone do włączenia się w to przedsięwzięcie. Przedstawiciele naszego terenu są zwykle w czołowie konkurencji „Wilkowyjców”, więc i tym razem nie powinno zabraknąć wykonawców i twórców z powiatu.

W tym roku organizatorzy postanowili poszerzyć formułę festiwalu i oprócz kategorii głównych opracowali nowe, atrakcyjne konkurencje dodatkowe.

KATEGORIE GŁÓWNE

1. Piosenka nawiązująca do „Rancza”, ale opowiadająca o lokalnych liderach i problemach.
2. Piosenka PROW „Szczęście to możliwość działania”.
3. Skecz dotyczący „mądrości z ławeczki” – rozmowy o wyborze zawodu przez młodych – co warto umieć, by nie być bezrobotnym – szkoły zawodowe czekają.
4. Skecz dotyczący PROW-u 2015-2020, „Jak to jest z tą kasą”.

KATEGORIE DODATKOWE

1. Reportaż z prób tworzenia skeczy i piosenek „Patrzcie jacy jesteśmy fajni” w formie 3-minutowego nagrania.
2. Zdjęcia portretujące najstarszych mieszkańców mojej wsi, miasta – kochamy starszych ludzi.
3. Zdjęcia „Najpiękniejszy dzień mojej rodziny”, w dowolnej formie np. kolażu łączącego stare zdjęcia z nowymi.
4. Gotuję prozdrowotnie – sięgamy po przepisy regionalne. Tegorocznym hasłem w kategorii kulinarnej jest „Makrobiotyka”, ponieważ organizatorzy chcą włączyć się w walkę z problemem cukrzycy. Konkurs będzie przebiegał pod hasłem „Sięgajmy do

korzeni”, czyli warzywa, nasiona, orzechy, kasze w przepisach regionalnych. Potrawy będą prezentowane podczas castingów.

5. Ziołolecznictwo i zioła w kuchni – co przetrwało w naszym domu, jakich ziół używały nasze babki – opowiadanie z przepisami w formie 3-minutowego nagrania.

6. Historie mojej prababci, babci, jak to drzewiej bywało, gdy nie było telewizji – sąsiedzkie spotkania, w formie 3-minutowego nagrania.

7. „Wielkie miłości do grobowej deski” – rodzina jest siłą, w formie 3-minutowego nagrania.

8. Kołysanki jakie śpiewała mama, babcia i prababcia, w formie 3-minutowego nagrania.

9. Rękodzieło w dzisiejszej modzie – projekty sukienek letnich. Dziewiarstwo ręczne z inspiracją sztuki ludowej, które będzie prezentowane podczas castingów;

10. Malarstwo – „Jestem dumny, że jestem stąd” – prace będą prezentowane na castingach.

Wszystkie zgłoszone prace wizualne organizatorzy będą zamieszczać na kanale youtube.com „Festiwal Wilkowyjce”, gdzie będą oceniane przez internautów. Szczegółowe informacje o festiwalu oraz o terminach castingów będą zamieszczone na stronie wilkowyjce.pl.

– Już teraz chcę zaprosić wszystkich do zgłaszania swoich prac, piosenek czy skeczy a także zaprosić na 4. Finał Festiwalu Piosenki Ranczerskiej Wilkowyjce 2015, który odbędzie się 26 czerwca w Kikole. Jak zwykle gwarantujemy wyśmienitą zabawę ze wspaniałymi, kreatywnymi i twórczymi ludźmi – mówi Agata Szafrąńska ze Starostwa Powiatowego w Lipnie.

(ak)

Terminarz tegorocznej edycji festiwalu

Castingi:

23 maja – Pułtusk, woj. mazowieckie

24 maja – Jabłonowo Pomorskie, woj. kujawsko-pomorskie

30 maja – Obrowo, woj. kujawsko-pomorskie

Półfinał:

6 czerwca – Nowy Tomyśl, woj. wielkopolskie

Finał:

26 czerwca – Kikół, powiat lipnowski, woj. kujawsko-pomorskie

KRUS
Kasa Rolniczego Ubezpieczenia
Spółecznego
87-600 Lipno
ul. Kardynała Wyszyńskiego 10a
tel. 54 288 64 10

Monika Jabłońska Wola,
Piotr Gójski Wolęcin, Liliana
Kurowska „Gucio” Tłuchowo,
Anna Sztuczka ul. Piłsudskie-
go Lipno, PHU „EWA” Ewa
Maćkiewicz Jankowo, Jadwi-
ga Stańczyk ul. Włocławska 2
Lipno, Partner 3 ul. Sierakow-
skiego 22 c Lipno.

Lipno, ul.Bulwarna 1 tel. 519 570 041

[illegible]

Klątwa królewiczów

MONARCHIA ▶ Tragiczne losy książąt znalazły odbicie w historii Polski



Zygmunt Kazimierz Waza – królewicz – wielka nadzieja swojego ojca Władysława IV Wazy

Problemy z książętami rozpoczęły się od królowej Bony, żony króla Zygmunta Starego, i ich dziecka – Olbrachta Jagiellończyka. Urodził się on i zmarł 20 września 1527 roku. Był drugim synem królewskiej pary, młodszym bratem Zygmunta Augusta.

Olbracht był wcześniakiem. Przyszedł na świat po tym, jak jego matka została potrącona przez konia na polowaniu nieopodal Niepołomic. Bona była załamana i obwiniała się o śmierć potomka. Okazało się też, że nie będzie już mogła mieć dzieci. Dlaczego to takie ważne? Zygmunt August nie miał męskiego potomka i z jego śmiercią zakończyły się w Polsce rządy dynastii Jagiellonów. Co by było, gdyby Olbracht urodził się zdrowy? Czy Jagiellonowie dalej rządiliby krajem?

W Rzeczypospolitej rozpoczęli rządy królowie elekcyjni. Jeden z nich, Zygmunt III Waza, doczekał się aż dwanaścioro dzieci! Wydawałoby się, że co jak co, ale wymarcie dynastii Wazów nie grozi. Niestety, losy królewskich synów potoczyły się różnie.

Krzysztof Waza zmarł tuż po porodzie. Jan Kazimierz Waza przeżył roczek. Jan Albert Waza zdecydował się robić karierę w duchowieństwie. Już jako 9-latek został mianowany na biskupstwo. Mając 20 lat został kardynałem, ale zmarł nagle w tym samym roku we Włoszech. Karol Ferdynand Waza, kolejny z królewiczów, także został duchownym. Otrzymał biskupstwo nawet nie będąc jeszcze księdzem. Siódmy z synów króla – Aleksander – był bardzo zdolnym dzieckiem. Niestety, mając 20 lat zmarł na ospę.

Po śmierci króla Zygmunta III Wazy jego następcą został najstarszy z synów pozostających przy życiu – Władysław IV Waza. Król cieszył się uznaniem szlachty i dyplomatów. Był utalentowany w wielu dziedzinach. Niestety, lata spędzone na wojnach i polityce sprawiły, że ożenił się dopiero mając 42 lata. Rok później na świecie pojawił się jego syn Zygmunt Kazimierz. Młody książę był rezolutnym dzieckiem. Już w wieku 7 lat znał język niemiecki oraz uczył się łaciny. Był postrzegany jako godny następcy tronu. Niestety, latem 1647 roku zachorował po zjedzeniu owoców i zmarł. Król Władysław IV Waza był tak wstrząśnięty stratą potomka, że rok później także wyzionął ducha.

Na tronie Rzeczypospolitej zasiadł Jan Kazimierz. W 1652 roku żona monarchy urodziła syna – Jana Zygmunta, ale ten przeżył nieco ponad miesiąc. Cały dwór był zrozpaczony. Jan Kazimierz Waza ustąpił z tronu kilkanaście lat później, kończąc rządy Wazów w Polsce. Kto wie, co działałoby się, gdyby jednak posiadał męskiego potomka?

Jan III Sobieski kojarzony jest z bitwą pod Wiedniem. Sądząc po liczbie potomstwa, podboje na polach bitewnych nie ustępowały tym z alkowy. Doczekał się 13 dzieci, w tym trzech dorosłych synów. Byli oni przymierzani do korony, ale w wyniku intryg i spisków tron przypadł Augustowi II Mocnemu z Saksonii.

Ostatnim mężczyzną noszącym miano polskiego królewicza był syn Augusta III Sasa – Albert. Podczas konfederacji barskiej patriotycznie nastawiona szlachta chciała nawet obwołać go królem Polski – po odsunięciu z tronu Stanisława Augusta Poniatowskiego. Z planów nic nie wyszło, a szkoda. Królewicz był bardzo zdolny zarówno w sferze wojskowej, jak i gospodarczej. Doprowadził do rozkwitu Księstwo Cieszyńskie. Niestety, miał jedną, ale za to wielką wadę: nie doczekał się męskiego potomka. Ot, polska klątwa.

(pw)

Podział terytorialny

My w woj. włocławskim

Przed I wojną światową Lipno należało administracyjnie do Guberni Płockiej. W 1917 roku, kiedy toczyła się jeszcze I wojna światowa, dyskutowano o nowym podziale kraju na województwa. Do jakiego miało trafić Lipno?



Już na początku XX wieku zdawano sobie sprawę, że małe powiaty nie mają racji bytu. „Te jednostki administracyjne pozbawione z natury wyraźnego oblicza, o szczupłym zakresie praw, nie mają racji bytu” – czytamy w „Myśli Polskiej” z 1917 roku. Rozwiązaniem problemu miały być małe województwa – jednostki silniejsze

od powiatu, ale dostępne dla obywateli, ponieważ mniejsze od guberni.

W 1917 roku, biorąc pod uwagę liczbę mieszkańców, zależności historyczne, obroty handlowe, ceny ziemi i inne czynniki, stworzono niezwykłą mapę województw. Lipno miało znaleźć się w województwie włocławskim, liczącym

niedługo ponad 600 tys. mieszkańców. W skład województwa miały wejść powiaty lipnowski, rypiński, włocławski, nieszawski i kolski. Siłą regionu miał być handel wiślany oraz rolnictwo. Na mapie zaprezentowano nawet planowaną linię kolejową z Włocławka, przez Lipno i Rypin, aż do niemieckiej granicy i tam łączącą się z kolejami sąsiedniego państwa.

Dwa lata później polskie władze rzeczywiście zdecydowały się na podział kraju na województwa, ale były one o wiele większe niż wcześniej przewidywano. Lipno, zamiast w objęcia Włocławka, wpadło do województwa warszawskiego.

(pw)

Średniowiecze

Pochówki w rowach

W 1599 roku w Ligowie stwierdzono, że na miejscowym cmentarzu ciąży interdykt, czyli kościelny zakaz. Najbiedniejsi parafianie zmuszeni byli chować swoich zmarłych w pobliskich rowach. Jak wyglądał przeciętny pochówek w tamtych czasach?

Jeszcze w średniowieczu wizja życia po śmierci określona została przez łaciński przekład Biblii, czyli tzw. *vulgatę*. Chłopi nie mieli bezpośredniego wstępu do nieba. Bez oczekiwania w czyśćcu mogli się tam dostać wyłącznie najbardziej wybitni. Ceniono śmierć powolną. Wierzano, że Bóg daje cierpiącym więcej czasu na podsumowanie swojego żywota. Ci ginący nagle zapewne w jakiś sposób musieli rozżość stwórcę.

Umierający zazwyczaj sam wskazywał moment, gdy jego bliscy udawali się po księdza. Nie tylko udzielał on sakramentów, ale często był jedynym piśmiennym człowiekiem w okolicy i spełniał rolę powiernika testamentu.

Jednym z warunków przyzwoitego pogrzebu było pochowanie zmarłego w poświęconej ziemi, czyli na cmentarzu. Nie mieli tam wstępu samobójcy lub nieochrzzczone dzieci. Cza-

mi pochówek był niemożliwy ze względu na interdykt. Był nakładany na nekropolie, na których nastąpiła jakaś forma profanacji, np. rozlew krwi. Przez siedem lat swoich zmarłych na miejscowym cmentarzu nie mogli chować mieszkańcy Ligowa. Wiązało się to z wielkimi problemami natury moralnej. Zbezczeszczanie cmentarzy stwierdzono także w Gortatowie i Lipnie, również zostały one objęte interdyktem.

Wracając do chłopskiego pogrzebu, przyjrzyjmy się wydatkom rodziny zmarłego. Najwięcej pochłaniało kupno nowej bieleziny. Do tego należało doliczyć koszt trumny. Na wypłatę czekał kościelny, organista i grabarze. Osobna suma przeznaczona była dla proboszcza.

W 1643 roku synod diecezjalny w Płocku stygmatyzował tych kapłanów, którzy zwlekali z pochówkiem, ponieważ nie doczekali się pieniędzy.

(pw)

Mali mistrzowie matematyki

TŁUCHOWO ▶ Nauczycielka Ewelina Nowak zaprosiła najmłodszych uczniów z kilku podstawówek do udziału w konkursie „Omnibus 2015”. Dzieci zmagaly się z królową nauk



Konkurs matematyczny dla uczniów klas I-III „Omnibus 2015” w Szkole Podstawowej w Tłuchowie odbył się po raz drugi. Zorganizowała go Ewelina Nowak we współpracy z Mariolą Klepacz i Agnieszką Sarzałską. Uczniowie klas I-III z Bożewa, Kikoła, Mochowa, Mysłakówka oraz Tłuchowa zmierzali się w grupach z zadaniami matematycznymi. Nie brakowało emocji, ale przede wszystkim świetnej zabawy.

Komisja oceniająca w składzie: Ewa Łukowska, Joanna Wyrostkiewicz i Aniela Muszyńska miała pełne ręce roboty. W kategorii klas I najlepsi byli reprezentanci Bożewa, wyprzedzili kolejno ekipy Tłuchowa i Mochowa. Wśród drugoklasistów prym wiodli uczniowie SP Kikół, na następnych miejscach uplasowali się rówieśnicy z Mysłakówką i Mochowa. W kategorii klas III zwyciężyła drużyna z Mochowa przed Mysłakówką i Kikółem.

(ak), fot. nadesłane



Na podium: klasy pierwsze...



...klasy drugie...



...i najstarsi, trzecioklasiści



Lipno, Kikół

Sukces naszych uczennic

Anna Stark i Natalia Znaniecka są laureatkami regionalnego konkursu plastycznego „Moje prawa, moje obowiązki”.



Natalia Znaniecka odebrała dyplom od posłanki Domiceli Kopaczewskiej



Laureatki konkursu plastycznego, druga z lewej Natalia Znaniecka, trzecia z lewej Anna Stark

Zmagania adresowane były do uczniów klas IV-VI szkół podstawowych. Finał, połączony z uroczystym wręczeniem nagród, odbył się 17 kwietnia we Włocławku. Patronat honorowy nad przedsięwzięciem popularyzującym idee pedagogiki Janusza Korczaka objęli: posłanka Domicela Kopaczewska oraz Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak. Konkurs trwał do 4 kwietnia, a jego rozstrzygnięcie nastąpiło podczas VI Festiwalu Nauki, Kultury i Przedsiębiorczości we Włocławku.

Do organizatora plebiscy-

tu wpłynęło ponad 100 prac. Kapituła konkursu w składzie: Domicela Kopaczewska, Marek Michalak i rektor WSHE we Włocławku prof. dr hab. Stanisław Kunikowski przyznała trzy nagrody i siedem wyróżnień. W gronie laureatów konkursu znalazły się dwie uczennice z naszego powiatu: pierwsze miejsce zajęła Anna Stark - uczennica klasy V a Szkoły Podstawowej nr 2 w Lipnie, a trzecie Natalia Znaniecka - uczennica klasy IV b Zespołu Szkół w Kikole.

(ak), fot. nadesłane



TŁUCHOWO ▶ Dzień Ziemi

W poprzedni poniedziałek, z okazji Dnia Ziemi, w Szkole Podstawowej w Tłuchowie odbył się apel o tematyce ekologicznej. Inscenizację „Kłopoty leśnego krasnala”

oraz pokaz mody ekologicznej przygotowali uczniowie klasy VI b pod kierunkiem Krystyny Grudeckiej.

fot. nadesłane

Wygodne szkoły podstawowe

SKĘPE ▶ Ratusz przystąpił do programu realizowanego przez Urząd Marszałkowski w Toruniu, którego celem jest doposażenie oddziałów przedszkolnych w szkołach. Zabawki, meble i pomoce dydaktyczne za 370 tys. zł trafią do sal jeszcze w tym roku



Najmłodsze dzieci w szkołach gminy Skępe (na zdj. dzieci z Wólki) będą miały jeszcze lepsze warunki do nauki

W szkołach podstawowych w gminie Skępe najmłodsze dzieci edukują się w 4,5 oddziałach przedszkolnych (jeden w Wólce, jeden w Czermnie, pół w filii w Łąkiem oraz dwa w szkole w Skępem).

– Przedszkola dysponują

ograniczoną liczbą miejsc, a oddziały w szkołach nie zawsze są dostosowane. Podjęte przez nas działania mają sprawić, że dzieci będą miały jak najlepsze warunki – mówi Krzysztof Jaworski z Urzędu Miasta i Gminy w Skępem. – W naszej gminie

wskaźnik upowszechnienia edukacji przedszkolnej wśród dzieci 3-5-letnich to nawet nie 50 procent. Od 2016 roku obowiązkiem przedszkolnym zostaną objęte prawdopodobnie wszystkie dzieci od 3 roku życia.

Ratusz złożył wniosek i już wiadomo, że zyskał on pozytywną opinię. Pewne jest więc, że oddziały przedszkolne we wszystkich gminnych szkołach zostaną wyposażone w najnowocześniejsze urządzenia, meble, zestawy wypoczynkowe, zabawki, tablice interaktywne, pomoce dydaktyczne, sprzęt RTV. Zyskają też place zabaw w Łąkiem, Czermnie i w Wólce. Na całe to przedsięwzięcie z programu popłynie 370 tys. zł.

– Dofinansowanie wynosi 100 procent – mówi Krzysztof Jaworski. – Dokładne koszty będziemy znali po przetargu. Wiemy już, że zadanie zrealizujemy najpóźniej do końca października tego roku.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Skępe

Zdrowo z biblioteką

W minioną środę dzieci z oddziału przedszkolnego w Czermnie gościły w swojej szkole dyrektora Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Skępem. Było wspólne czytanie i słuchanie bajek oraz pogadanka na temat zdrowego stylu życia.

Bajki i bajeczki oraz zdrowe żywienie było głównym tematem spotkania Jerzego Kowalskiego z dziećmi z zerówki. Wydarzenie zainicjowała dyrektorka Szkoły Podstawowej w Czermnie Jadwiga Góralska. –Maluchy poznały różne możliwości prezentowania bajek i przykłady książek przeznaczonych dla najmłodszych czytelników, będących w zasobach

naszej księżnicy – mówi dyrektor Kowalski. – Wysłuchały opowieści z książeczek dźwiękowych, poznały bajki-przytulanki, układały bajeczki w książeczkach z puzzlami.

Mnóstwo emocji wzbudziła opowieść dźwiękowa o ołowianym żołnierzyku. Milusińscy wspólnie odczytali bajkę, w której słowa zastąpione były obraz-

kami. Ale nie tylko o książkach była mowa. W trakcie spotkania dyrektor biblioteki Jerzy Kowalski zachęcił dzieci do zdrowego odżywiania się. Każdy uczestnik otrzymał w prezencie od gościa folder o zdrowym stylu życia, adresowany i do milusińskich, i do ich rodziców.

Lidia Jagielska, fot. nadesłane



Maluchy dowiedziały się, jakie książki są w zasobach skępskiej biblioteki



KIKÓŁ ▶ Światowy Dzień Książki

23 kwietnia obchodzony jest Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich, ustanowiony w 1995 roku przez UNESCO na wniosek rządu Hiszpanii i Międzynarodowej Unii Wydawców. W czwartek świętowano również w Gminnej Bibliotece Publicznej w Kikole. Pierwsi czytelnicy

otrzymali róże. Grupa „Muchomorki” z miejscowego publicznego przedszkola odwiedziła księżniczkę, by poczytać, porozmawiać o książkach i wziąć udział w zabawach. Dzieci przyniosły wykonaną przez siebie laurkę.

fot. nadesłane

Wielgie

Policjantem być

O byciu policjantem marzy prawie każdy mały chłopiec, a i dziewczynki chcących łapać przestępców nie brakuje. W stróżów prawa wcieliły się przedszkolaki z Wielkiego.

W miniony wtorek dzieci ze wszystkich grup przedszkolnych spotkały się z policjantami z posterunku w Dobrzyniu nad Wisłą i komendy w Lipnie. Anna Kozłowska, Marcin Impert, Marcin Piotrowski oraz Paweł Gancarz

poprowadzili zajęcia edukacyjne na temat bezpieczeństwa w ruchu drogowym, połączone z pokazem różnego typu umundurowania oraz pojazdów policyjnych.

(ak), fot. nadesłane



Dzieci mogły przymierzyć się do policyjnych motocykli

Wszyscy na majówkę

POWIAT ➤ Święto Pracy, Dzień Flagi RP i 224. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja będą świętowane w naszym powiecie

Lipno

Podobnie jak w minionych latach, także i teraz pierwsze dni maja zapowiadają się w Lipnie atrakcyjnie. Nie zabraknie konkursów i dobrej zabawy dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

1 maja (piątek) o godzinie 13.30 w kinie Nawojka rozpocznie się spektakl „O smoku Obiboku, rycerzu Marianie i zielonym wzgórzu, gdzie Lipno powstanie”, będzie też cyrkowy zawrót głowy, przygotowany przez MC'Kuglarzy. Od godziny 15.00 atrakcji nie zabraknie w parku miejskim. Będą pokazy tańca, występy wokalne i teatralne, konkursy dla najmłodszych, spektakl „Kopciuszek”, podwieczorynka, muzyka na żywo.

2 maja obchodzić będziemy Dzień Flagi RP. Zgodnie z lipnowską tradycją w piątek odbędzie się happening na Placu Dekerta. Zabawy i konkursy ruchowe, wiedzy i plastyczne oraz pokaz walk uczniów PUL to tylko wybrane atrakcje. Świętowanie rozpocznie się o godzinie 9.00 off roadowym akcentem.

3 maja (niedziela) uroczystości państwowe odbędą się pod Pomnikiem Niepodległości o godzinie 12.45. Msza święta rozpocznie się o godzinie 11.30 w kościele pod wezwaniem WNMP w Lipnie przy ulicy Piłsudskiego.

Gmina Lipno

Mieszkańcy będą świętować 224. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja już 29 kwietnia. Spotkają się o 17.00 w Wiejskim Domu Kultury w Chodorążku.

Kikół

3 maja o 8.30 poczty sztandarowe i druhowie OSP spotkają się pod urzędem gminy i przejdą do kościoła, gdzie o 9.00 rozpocznie się msza za Ojczyznę. Na godz. 10.20 zaplanowano przejście uczestników obchodów pod pomnik w centrum Kikoła i złożenie kwiatów. Uroczystość zwieńczy poczęstunek dla mieszkańców.

Wielgie

W niedzielę o godzinie 14.45 uczestnicy uroczystości zbiorą się pod pomnikiem „Ku czci poległym i pomordowanym w walce z zaborcą”, gdzie złożą kwiaty. Następnie przemarszerują do sali ośrodka kultury przy ul. Szkolnej 5A. Tam program artystyczny zaprezentują uczniowie Zespołu Placówek Oświatowych w Wielgie, zagra też Gminna Orkiestra Dęta.

Chrostkowo

W Chrostkowie uroczystości z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja oraz Dnia Strażaka odbędą się w sobotę, 2 maja. Najpierw o godz. 11.30 wszyscy zbiorą się przy remizie OSP w Chrostkowie. O godz. 12.00 będzie msza św., zaś po godz. 13.00 złożone

zostaną kwiaty na mogile powstańców styczniowych na miejscowym cmentarzu. Ostatnim akcentem będzie przemarsz do domu kultury i wspólny obiad.

Bobrowniki

Mieszkańcy gminy Bobrowniki wezmą udział w obchodach święta Konstytucji Trzeciego Maja połączonych z oddaniem hołdu i złożeniem kwiatów na zbiorowej mogile 23 Polaków rozstrzelanych jesienią 1939 r. przez hitlerowców. Uroczystości rozpoczną się w niedzielę o godz. 16.00 mszą świętą w intencji ojczyzny w kościele parafialnym p.w. św. Anny w Bobrownikach. Potem młodzież z bobrownickich szkół zaprezentuje program artystyczny. Na zakończenie wszyscy przejdą do miejsca pamięci na placu Wolności.

Dobrzyń nad Wisłą

W niedzielę o godz. 11.30 nastąpi zbiórka przy remizie OSP, następnie przemarsz i złożenie kwiatów na grobie ks. Leonarda Lipki. O godz. 12.00 będzie msza św. w kościele w Dobrzyniu, przed nabożeństwem wystąpią dzieci ze Szkoły Podstawowej w Dobrzyniu nad Wisłą. Po godz. 13.00 zaplanowano przemarsz na plac Wolności, gdzie odsłonięta zostanie tablica 950-lecia miasta, będą kwiaty i odezwa do strażaków.

(Lij, aba, ak)

Piłka nożna

Postawiły się liderkom

W ramach 14. kolejki rozgrywek III ligi piłki nożnej kobiet UKS Mustang Wielgie zagrał z KKP Chełmża, czyli liderem tabeli. Nasz zespół był bliski sprawienia niespodzianki.

Zespół z Chełmży przystępował do meczu z kompletem zwycięstw i był faworytem spotkania. Oglądało je ok. 200 kibiców. Temperatura rozgrywki była bardzo wysoka. Po prezentacji drużyn sędzia rozpoczął zawody.

Początek należał do gospodyń, które już w 2. minucie meczu wyszły na prowadzenie. Zespół UKS-u jeszcze nie otrząsnął się po stracie pierwszej bramki, a już w 4. minucie przegrywał 2:0. Pierwsze 20 minut należało do zespołu z Chełmży, ale z biegiem czasu nasza ekipa przejmowała inicjatywę i pod koniec pierwszej części zaczęła dominować. W drugiej połowie Mustang stwarzał sobie coraz więcej okazji i w 50. minucie piękną akcją popisała się jedna z najmłodszych zawodniczek UKS-u Monika

Pikos. Piłkarka z Wielgiego minęła cztery zawodniczki z Chełmży i przelobowała bramkarke, zdobywając kontaktowego gola.

Do ostatnich minut ważyły się losy meczu, a UKS stwarzał sobie kolejne okazje do zdobycia bramki. Najpierw strzał Anity Maćkiewicz obroniła bramkarka gospodyń, a w ostatniej minucie Magdalena Żebrowska, po uderzeniu z 20 metrów, przeniosła piłkę kilka centymetrów nad poprzeczką.

– Dziewczyny rozegrały fantastyczne zawody i mimo porażki jestem bardzo zadowolony z ich postawy – mówi trener Michał Ziemiński.

Po tym spotkaniu Mustang jest czwarty w tabeli III ligi, ale ma dwa mecze zaległe i realne szanse na drugą lokatę. 2 maja o godz. 11.00

UKS zmierzy się z GOKSiR Start Pruszcz na boisku w Teodorowie.

(ak)

KPP CHEŁMŻA VS UKS MUSTANG WIELGIE		
2	(2:0)	1
Gole		
Monika Pikos		
Skład		
Oliwia Mizak (40' Marta Andrzejewska), Zuzanna Jaskuła, Anna Żebrowska, Aleksandra Kamińska (40' Agata Paszyńska), Izabela Kwiatkowska, Kinga Marchlewska (72' Paulina Kurowska), Paulina Szczepaniak, Anita Maćkiewicz, Monika Pikos, Ewelina Leśniewska (50' Ewelina Czabakowska), Magdalena Żebrowska. Rezerwa: Dominika Zagórska i Agata Raczkowska.		

Piłka nożna

Mień odbił się od dna

Piłkarze Mienia Lipno po słabym początku rundy wreszcie się przełamali. Najpierw pokonali 1:0 Kujawy Markowice, potem ograli lidera rozgrywek – Łokietek Brześć Kujawski – 2:0! Pechowo stracili remis w starciu z Kujawiakiem Kowal.

KUJAWIAK KOWAL VS MIEŃ LIPNO		
1	(0:0)	0
Skład		
Małecki – Cywiński, Dorsz, Obermeyer, Serafin – Gołębiowski, Kleczkowski, Gajda, Lewicki, Gracyk – Witecki. Zmiany: Zaborowski, Ziemiańczyk.		

Największym problemem Mienia na wiosnę była nieskuteczność, bo okazje do zdobywania goli w trzech pierwszych spotkaniach były. Niestety, lipnowianie zdołali ugrać tylko jeden punkt za remis 0:0 ze Startem Radziejów. Przegrali za to z Brzyskorzystewkiem i Ciechocinkiem i nawet jeśli wziąć pod uwagę, że były to minimalne i pechowe porażki (obie 0:1), to punktów brakowało i nasz zespół spadł niebezpiecznie nisko w tabeli (14. miejsce na 16 drużyn).

Mecz przedostatniej kolejki z Kujawami Markowice, a więc sąsiadem z tabeli, był z gatunku tych za 6 punktów. Po pierwszej połowie był bezbramkowy remis. Na początku drugiej decydującej cios zadał najlepszy zawodnik Mienia, czyli Roman Witecki. Już 19. gol najlepszego snajpera ligi okręgowej dał zespołowi prowadzonemu od listopada ub. roku przez Macieja Serafina upragnione zwycięstwo 1:0. Dzięki temu Mień awansował na 13. miejsce w tabeli.

W przedostatniej kolejce lipnowian czekało trudne zadanie,

(ak)



RADOMICE ➤ Legendy w bibliotece

W piątek bibliotekę i świetlicę wiejską w Radomicach odwiedzili uczniowie zerówek z miejscowej szkoły podstawowej. Spotkanie odbyło się pod hasłem „Poznajemy baśnie i legendy polskie”. Dyrektor biblioteki Danuta Swarczewicz przeczytała gościom opowieść o Smoku Wawelskim. Dzieci z ciekawością obejrzały kolorowe ilustracje w czytanej książce. Stażystka Daria Błasz-

kiewicz przygotowała zestaw zagadek dotyczących legend i baśni. Okazało się, że dzieci znają bajki i szybko odpowiadały na pytania. Potem przyszedł czas na malowanie kolorowanek ze smokiem oraz wspólne zabawy i seans filmowy. Na koniec pobytu w bibliotece milusińscy wymienili książeczki do czytania w domu.

fot. nadestane

Karatecy nie spuszczają z tonu

KARATE ➤ Po raz kolejny podopieczni Pawła Olszewskiego z Lipnowskiego Klubu Kyokushin Karate pokazali na co ich stać. Z ogólnopolskiej imprezy przywieźli osiem medali

W sobotę w Wilkowicach odbyły się III Otwarte Mistrzostwa Polski Sztuk Walki Federacji WFMF. Zawody rozgrywane były w konkurencji grappling (walka w parterze na chwytach) i kumite knock-down (zawodnicy walczą na gołe pięści). Lipnowski Klub Kyokushin Karate reprezentowa-

ło ośmiu zawodników. Zdobyli łącznie osiem medali. Dwa złote krążki wywalczył Szymon Majewski, kolejne dwa złota przypadły Bartkowi Kowalewskiemu. Złoto i srebro zdobył Oskar Rzymski, zaś dwa brązowe medale Sebastian Kłaniecki.

Na zawodach odbyły się poje-

dyndki Thai Boxing (K-1) oraz MMA W formule Thai Boxing (K-1). W tej kategorii debiutował Sławomir Chojnacki (w kategorii pow. 90 kg). Nasz zawodnik zwyciężył w trzeciej rundzie przez nokaut techniczny.

(ak), fot. nadesłane



Piłka nożna

Dream Team liderem

Kikolska Liga Orlika nie zwalnia tempa, a mecze wywołują wiele emocji u kibiców i zawodników. W ostatnią sobotę rozegrano 12. kolejkę. Patronem medialnym rozgrywek jest tygodnik CLI.

Wyniki 12. kolejki KLO

BBS SKŁAD VS
UKS SKĘPE

(1:9)

DREAM TEAM VS
TERAZ LIPNO

(5:3)

OSP KIKÓŁ VS
GREEN TEAM (WALKOWER)

(5:0)

POWER RANGERS VS
DRZEWIARZ BIS

(5:0)

BLUE BROTHERS VS
AGROMLECZ

(3:8)

1 DREAM TEAM	31	12
2 AGROMLECZ	28	12
3 POWER RANGERS	25	12
4 OSP KIKÓŁ	25	12
5 UKS SKĘPE	24	12
6 TERAZ LIPNO	17	12
7 DRZEWIARZ BIS	10	12
8 BLUE BROTHERS	6	12
9 GREEN TEAM	6	12
10 BBS SKŁAD	4	12



UKS Skępe



Dream Team vs Teraz Lipno

Wisła rozbiła Wicher 6:2

PIŁKA NOŻNA ➤ Atmosfera była bardzo gorąca, a na trybunach w Dobrzyniu nad Wisłą zasiadło wielu kibiców. Do przerwy Wicher utrzymywał kontakt, ale w drugiej połowie Wisła zdeklasowała rywali, wygrywając ostatecznie 6:2

WISŁA DOBRZYŃ VS WICHER WIELGIE		
6	(3:2)	3
Gole		
Bukowski i Rzęsiewicz po 2, Habasiński i Szajgicki po 1 – Paszyński, Laskowski		
Skład Wisły		
Gitner – Frelichowski, Łabiszewski, Opalczewski, Habasiński – Jasiński, Dzierżanowski, Kwiatkowski, Szajgicki – Zaborowski, Bukowski. Zmiany: Rzęsiewicz, Nowakowski		
Skład Wicha		
Gębarski – Jankowski, Pawlicki, Kurowski, Kosowski – Ździebłowski, Borowicz, Rafał Maciejewski, Laskowski – Paszyński, Łukasz Maciejewski. Zmiany: Marczewski, Ziemiński, Marcinkowski, Bułkowski		

Już na kilka dni przed derbami regionu lipnowskiego w A-klasie było wiele emocji. Wiadomo, że starcie Wisły Dobrzyń z Wichrem Wielgie to nie tylko mecz o ligowe punkty, ale batalia o prymat na ziemi dobrzyńskiej. Goście do gry przystąpili ostate-

nie brakiem m. in. Sebastiana Raniżewskiego. W Wiśle nie mógł za to zagrać chory Mateusz Habasiński.

Zgodnie z przewidywaniami, gospodarze od pierwszego gwizdka ruszyli bardzo mocno do przodu. I już w 6. minucie trafił najlepszy snajper Wisły Damian Bukowski. Gdy ten sam zawodnik 10 minut później podwyższył na 2:0 wydawało się, że jest po meczu. Ale nic bardziej mylnego, bo goście pokazali charakter. I w 6 minut wyrównując wynik. Najpierw po rozebraniu rzutu różnego gola zdobył Sebastian Paszyński. Na 2:2 cudownym strzałem z rzutu wolnego z ponad 30 metrów popisał się Patryk Laskowski. Mecz zaczął się od nowa.

Warto podkreślić bardzo dobrą postawę fanów obu drużyn. Kibice Wisły przygotowali piękną oprawę i przez cały mecz głośno dopingowali swój zespół. W tyle nie pozostawiali kibice z Wielkiego, którzy stawili się na stadionie około 40-osobową grupą. Tymczasem na boisku trwała zażarta walka. Po faulu z prawej strony boiska sędzia podyktował w 30. minucie rzut wolny dla Wisły. Do piłki podszedł Juliusz Habasiński i strzałem w krótki róg pokonał

Pawła Gębarskiego. Do przerwy gospodarze prowadzili 3:2.

Na ławkach obu zespołów było równie gorąco, co na murawie i na trybunach. Trener Wisły Jarosław Grzesiak przestrzegał swój zespół przed wypuszczeniem z rąk prowadzenia, zaś szkoleniowiec przyjezdnych Arkadiusz Wasielewski zachęcał piłkarzy do ataków. Ale po przerwie Wicher wyraźnie osłabł. O ile do 70. minuty trwała wyrównana walka, to w ostatnich fragmentach Wisła zupełnie zdominowała mecz. W końcówce dwa gole zdobył rezerwowi Rzęsiewicz, a Wicher dobił trafieniem na 6:2 skrzydłowy Szajgicki. Gospodarze górowali nad gośćmi przede wszystkim szybkością i zgraniem. Goście, mimo ambitnej walki, nie byli w stanie nic zrobić. Wisła wygrała 6:2 i pokazała, kto rządzi w derbach.

Wisła awansowała na piąte miejsce w tabeli (28 punktów), Wicher spadł na dziewiątą pozycję (23 punkty). W najbliższej kolejce Wiślaczy jadą na mecz do Chocenia, zaś Wicher podejmie w niedzielę o godz. 16.00 Tłuchowię. To będą kolejne derby.

Andrzej Korpalski, fot. (ak) i nadesłane



Kibice Wisły przygotowali efektowną oprawę meczu (fot. nadesłane)



Po meczu piłkarze Wisły bawili się ze swoimi kibicami

Piłka nożna

Kanonada Tłuchowii

Tłuchowia rozbiła 9:1 Grot Kowalki.

GZS TŁUCHOWIA TŁUCHOWO VS GROT KOWALKI		
9	(4:1)	1
Gole		
Grabski 3, Sulkowski i Paszyński (po 2), Gaul i Koprowicz (po 1)		
Skład		
Witkowski – Ołaszewski (60' Wilczyński), Uczciwek, Koprowicz, Sadowski – Paszyński, Zbrożek (46' Gapiński), Obernikowicz (70' Rykaczewski), Gaul, Sulkowski (46' Sielczak) – Grabski		

Po porażce 2:3 z Victorią Smólnik, Tłuchowia pokonała 6:0 Zgodę Chodecz. Po przegranej 1:2 z Lechem Dobre Tłuchowianie rozbili aż 9:1 Grot Kowalki, choć duży wpływ na wynik miały trzy czerwone kartki dla gości. Tłuchowia nie zaczęła jednak ostatniego meczu z gośćmi z Kowalk dobrze, bo szybko straciła bramkę. Udało się jej jednak wyrównać dzięki

(ak)

Piłka nożna

Orion lepszy w derbach B-klasy

Wielkie emocje towarzyszyły derbom B-klasy, w których Orion Popowo pokonał Wiślanina Bobrowniki 3:2. Decydujący gol padł w doliczonym czasie gry.

WIŚLANIN BOBROWNIKI VS ORION POPOWO		
7	(1:0)	0
Gole		
Krzysztof Chojnicki, Słomczewski, Kamil Chojnicki – Sztangierski, Lerch		
Skład Oriona		
Rutkowski – Mróz, Kantorski, Szymański (65' Litercki) – Wiśniewski, Popek (46' Sadowski (85' M. Bętlewski), K. Bętlewski (46' Słomczewski), Bącela, Krzysztof Chojnicki – Kamil Chojnicki, Kotarski		
Skład Wiślanina		
Surmacki – Karpiński, Grzegorz Kozłowski, Patryk Kozłowski, Kuliberda – Kulpa, Łaszewski, Lerch, Skonieczny – Stojak (64' Gołębiowski), Sztangierski		

Gospodarzem meczu był Wiślanin, ale jako że zespół z Bobrownik na wiosnę gra wyłącznie na wyjazdach, spotkanie odbyło się w Wichowie. W poprzedniej kolejce obie nasze drużyny przegrały swoje mecze. Z wysokiego C zaczął Orion i od pierwszych minut nacierał na bramkę rywali. W 13. minucie

golowi Sulkowskiego. Niedługo potem nadeszła 19. minuta, która zaważyła na losach całego meczu. Bramkarz Grotu zagrał piłkę ręką poza polem karnym i został ukarany zasłużoną czerwoną kartką. Od razu groźnie z rzutu wolnego uderzył Uczciwek, a jego strzał dobił Grabski. Było 2:1.

Tłuchowianie wyczuli słabość rywala i dołożyli trafienia szalejącego na lewej flance 40-letniego Sulkowskiego i Gaula. W międzyczasie Grot stracił kolejnego zawodnika, który skompletował dwa żółte kartoniki. Po przerwie gospodarze byli bezlitośni. Po dwa gole zdobyli Grabski i Paszyński, a rzut karny na bramkę zamienił Koprowicz. Po stronie gości była jednie kolejna strata zawodnika, który musiał opuścić plac gry po ujrzeniu czerwonej kartki. Tłuchowia wygrała 9:1 i awansowała na siódme miejsce w tabeli (26 punktów). Już w niedzielę czekają ją derby z Wichrem Wielgie.

Kamil Bącela dokładnym podaniem obsłużył Krzysztofa Chojnickiego, ten lobem pokonał golkipera z Bobrownik. Kolejne minuty to nadal ataki Oriona, ale nieskuteczność była porażająca. Wiślanin mógł pokusić się o zdobycie gola, ale po uderzeniu jednego z zawodników z Bobrownik piłka trafiła w słupek. Do przerwy było 1:0.

W 66. minucie sędzia podyktował rzut karny dla Wiślanina, który na gola zamienił Sztangierski. Piłkarze z Popowa z minuty później znów wyszli na prowadzenie. Autorem gola był Dawid Słomczewski. W 83. minucie, w sytuacji sam na sam z Rutkowskim znalazł się napastnik Wiślanina Adrian Lerch i wyrównał na 2:2. Mimo to Orion zdołał przechylić szalę na swoją stronę. W doliczonym czasie gry dobre podanie Filipa Wiśniewskiego wykorzystał Kamil Chojnicki. Zespół z Popowa wygrał 3:2.

W najbliższej kolejce szósty w tabeli Orion zagra z Polonią Bytów, zaś ostatni Wiślanin z Lubieńnianką Lubień Kujawski.

(ak)